

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **G. K.**

skazanego za czyn z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 13 czerwca 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 5 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 366/22,

zmieniającego w części wyrok Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt III K 43/17,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2021 r., sygn. akt III K 43/17, Sąd Okręgowy w Kaliszu uznał oskarżonego G. K. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 294 § 1 k.k. oraz na

podstawie art. 33 § 2 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia oraz 150 stawek dziennych grzywny, po 100,00 zł jedna stawka dzienna grzywny. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił, ustalając okres próby na 3 lata. Nadto sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem, poprzez zobowiązanie oskarżonego G. K. do zapłaty na rzecz oskarżyciela posiłkowego odpowiednich sum wskazanych w wyroku.

Apelacje w tej sprawie wnieśli prokurator, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz dwaj obrońcy oskarżonego.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 5 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 366/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podstawę wymiaru kary grzywny uzupełnił o przepis art. 4 § 1 k.k. nadto uchylił zawarte w pkt 3 sentencji rozstrzygnięcie o obowiązku naprawienia szkody. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

W złożonej kasacji, obrońca zaskarżył w całości prawomocny wyrok odwoławczemu wskazując na *„bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci nienależytej obsady sądu poprzez udział w składzie orzekającym zaskarżonego wyroku sędziów powołanych na stanowiska Sędziów Sadu Apelacyjnego w Łodzi, kolejno w dniu 26 kwietnia 2021 roku (nominacja E.P.), w dniu 3 marca 2022 roku (nominacja P.Z.), w dniu 17 października 2023 roku (nominacja R.K.) na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej, w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 t. poz. 3), w sytuacji gdy szereg okoliczności, towarzyszących ich powołaniu i dotychczasowej drodze zawodowej, wskazuje na ich powiązania polityczne z władzą wykonawczą, co doprowadziło do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i stanowiło zarazem rażącą obrazę prawa, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie prawa skazanego do rzetelnego procesu karnego przed niezależnym sądem”*.

Podnosząc ten zarzut obrońca wniósł o „*uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania w należycie obsadzonym składzie.*”

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego, zarówno Prokurator Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasację obrońcy skazanego G. K. należało oddalić w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. Jedyne zarzut jaki w kasacji postawił obrońca skazanego wskazuje na wystąpienie w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej w związku z orzekaniem w postępowaniu odwoławczym przez sędziów E.P., P.Z. i R.K. (w tym ostatnim wypadku nominacja miała miejsce 17 października 2023 r. a zatem już po wydaniu prawomocnego wyroku w tej sprawie – uw. SN) powołanych na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (dalej KRS), w składzie ukształtowanym ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. Zdaniem skarżącego istnieje szereg okoliczności, towarzyszących powołaniu tych sędziów i ich dotychczasowej drodze zawodowej, wskazujących na powiązania polityczne z władzą wykonawczą, co skutkuje naruszeniem standardów niezawisłości i bezstronności w postępowaniu przed sądem odwoławczym w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych UE oraz art. 6 ust. 1 EKPCz.

Rzecz jednak w tym, że tak ogólne stwierdzenie obrońcy nie zostało poparte takimi konkretnymi okolicznościami, które dowodziłyby brakiem bezstronności i niezależności wskazanych sędziów, wynikającymi np. z ich szybkiej ścieżki awansowej, uzyskania awansu w okolicznościach wskazujących na to, iż awans ten nie był merytorycznie uzasadniony, a uzyskany kosztem innych, lepszych sędziów, czy też istnienia określonych ich związków z władzą wykonawczą, która w latach 2018 - 2023 starała się zniszczyć niezależność sądownictwa i podporządkować sądownictwo władzy politycznej, dokonując w ten sposób zamachu na zasadnicze filary demokratycznego państwa prawa.

Tymczasem treść uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I - 4110-

1/20 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r. I KZP 2/22, jednoznacznie wskazuje, że możliwość skutecznego zakwestionowania należytej obsady sądu - w przypadku sądu powszechnego - uwarunkowana jest wykazaniem, że w konkretnej sprawie wadliwość procesu powołania sędziego prowadziła do pozbawienia go przymiotu niezawisłości i bezstronności w ujęciu obiektywnym, a w konsekwencji sądu orzekającego - do utraty przymiotu sądu jako sądu niezależnego i bezstronnego. Brak jest więc podstawy do przyjęcia w sposób generalny, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależyte obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (choć oczywiście powołania te są wadliwe konstytucyjnie, z uwagi na brak wniosku konstytucyjnego organu; [obecna tzw. KRS nie jest organem wskazanym w art. 186 Konstytucji RP, a zatem także z art. 179 Konstytucji]). Oznacza to, że udowodnienie zaistnienia nienależytej obsady sądu wymaga wykazania *in concreto*, że sędzia powołany w takich okolicznościach nie gwarantuje minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości.

Takiego charakteru nie mają jednak przywołane w uzasadnieniu kasacji fakty dotyczące zawodowej drogi każdego z trojga sędziów. Sam fakt, że ocenę kwalifikacji każdego z tych sędziów sporządzili sędziowie Sądu Apelacyjnego w Łodzi pełniący także funkcje sędziów dyscyplinarnych (I. D. i J. P.), którą, jak twierdzi skarżący, w 2018 r. przyznał im ówczesny Minister Sprawiedliwości, nie dowodzi jeszcze tego, że zarówno wybór sędziów przeprowadzających ocenę jak i samo sporządzenie opinii były nierzetelne i ukierunkowane na pozyskanie awansu przez te konkretnie osoby. Wreszcie też, w kontekście oceny zarzutu nienależytej obsady sądu odwoławczego, trzeba dostrzec, na co także zwrócił uwagę prokurator w odpowiedzi na kasację, że wątpliwości co do bezstronności i niezawisłości sędziów orzekających w składzie sądu drugiej instancji zgłoszone zostały dopiero po wydaniu prawomocnego orzeczenia w tej sprawie, choć już wcześniej znany był obrońcy skazanego nie tylko skład sądu odwoławczego wyznaczony do jej rozpoznania (por. zawiadomienie o składzie k. 4845, 4871v), ale również wynikające z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego

kryteria oceny ewentualnego naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności sędziego, który uzyskał nominację w wadliwej procedurze.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że w kasacji, nie wykazano takich okoliczności, które uprawdopodobniałyby tezę, że sędziowie E.P., P.Z. i R.K. (pomijając już fakt, że sędzia R. K. w dacie orzekania był sędzią delegowanym i miał „legalny” status sędziego Sądu Okręgowego – powołany w kwietniu 2007 r.) nie gwarantują minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości, a Sąd Najwyższy – z urzędu – nie posiadał informacji, które czyniły zasadnym przeprowadzenie w postępowaniu kasacyjnym testu co do tego, czy orzekanie przez sąd odwoławczy, w składzie, w którym zasiadali ww. sędziowie, pozbawiło skazanego dostępu do sądu w rozumieniu standardu konwencyjnego (art. 6 ust. 1 EKPC) i konstytucyjnego (art. 45 ust. 1 Konstytucji).

Poza tą sferą jest natomiast to, czy zgłoszenie się tych do udziału w niekonstytucyjnej procedurze – co do niekonstytucyjności, której każdy prawnik aspirujący do służby sędziowskiej powinien mieć świadomość – nie powinno stanowić zasadniczych oceny pod kątem postawy moralnej; ten aspekt nie jest przedmiotem ocen sądu kasacyjnego.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.I.]

[ms]